

Miś - przyjaciel Rodziny

Kiedy mama była mała,
w prezencie Misia dostała
Tatusz przyznał się rześmiato,
że Misioń miał wotkiem rześmiato.

Mieli też inne zabawki,
klocki, lalki, gry, huśtanki,
Lecz w dziecięcym pokoiku
na podusi i w kąciuku,
zawsze stał gość honorowy -
ukoczarowy Miś pluszowy.

Chętny do każdej zabawy,
a gdy smutne były miny,
rozweselał i pocieszał -
prawdziwy przyjaciel rodziny.

Kiedy wieczór na podusi,
ktoś dziecka brak mamusi
Misió chętnie się przytuli,
do snu słodkiego utuli.

Wiedzą dzieci, mama, tata,
że chodzi owsy się zmięriają

Misia nic nam nie zastąpi
uczucia do niego zostają.

Jadwiga Madej